

Sygn. akt IV KK 15/23

POSTANOWIENIE

Dnia 9 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

w sprawie **T. P.**

skazanego z art. 271 § 1 i 3 k.k. i inn.,

po rozpoznaniu na posiedzeniu w Izbie Karnej w dniu 9 lutego 2023 r.

– w trybie art. 535 § 3 k.p.k. - kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku – Białej z dnia 29 lipca 2022 r., sygn. VII Ka 283/22 zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Cieszynie z dnia 27 grudnia 2021 r., sygn. II K 401/21

na podstawie art. 535 § 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić od skazanego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Z kasacją od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku – Białej z dnia 29 lipca 2022 r., sygn. akt VII Ka 283/22, zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Cieszynie z dnia 27 grudnia 2021 r., sygn. akt II K 401/21 – skazujący oskarżonego T. P. za przestępstwo z art. 271 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k., przestępstwo skarbowe z art. 56 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. oraz dwa przestępstwa skarbowe z art. 56 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 9 § 1 k.k.s. – wystąpił obrońca skazanego.

Skarżący zarzucił:

1. rażąco obrazę przepisów postępowania art. 7 k.p.k., art. 366 k.p.k., art. 4 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego oraz dokonanie zupełnie dowolnej oceny dowodów i kształtowanie swojego przekonania w sposób, którego nie da się pogodzić z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, przejawiające się zwłaszcza w:

a) przyjęciu, że T. P. wystawił 11 poświadczających nieprawdę faktur Vat dokumentujących sprzedaż firmie T. sp. z o.o. części samochodów ciężarowych typu TIR, podczas gdy firmy I. oraz T. sp. z o.o. ściśle współpracowały osobowo i kapitałowo w zakresie działalności polegającej na zakupie, naprawie i odsprzedaży samochodów ciężarowych, a z materiału dowodowego w żaden sposób nie wynika dlaczego organ prowadzący postępowanie kontrolne uznał, że transakcje te nie odzwierciedlały prawdziwych zdarzeń gospodarczych, gdyż mając na uwadze przedmiot działalności ww. podmiotów, ich skalę działalności, stwierdzić należy, że transakcje te rzeczywiście miały miejsce,

b) przyjęciu, że T. P. posłużył się fakturami VAT wystawionych przez firmę P., które miały nie odzwierciedlać faktycznych zdarzeń gospodarczych pomiędzy podmiotami, w imieniu których działał T. P., podczas gdy w imieniu firmy P. działał P. M., który wcześniej prowadził działalność gospodarczą polegającą na handlu złomem oraz pracach budowlanych, a z racji tego, że nie prowadził on już oficjalnie działalności gospodarczej, fakturę z tego tytułu za czynności wykonywane przez jego podwykonawców wystawiła jego żona D. K. jako podmiot prowadzący działalność gospodarczą, co przyznała sama D. K. w zeznaniach przez Sądem Rejonowym w Cieszynie w dniu 29 lipca 2021 r.,

2. rażąco obrazę przepisów postępowania, a to art. 5 §2 k.p.k., które miało wpływ na treść wyroku Sądu II Instancji, poprzez rozstrzygnięcie istotnych rozbieżności w zgromadzonym materiale dowodowym w szczególności rozbieżności pomiędzy ustaleniami podjętymi przez organy kontroli skarbowej w postępowaniu kontrolnym, a pomiędzy zeznaniami świadków D. K., E. S., P. M. i M. L. dotyczących faktycznie wykonywanej działalności stron i wystawionych na tej podstawie

rzeczywistych faktur VAT, podczas gdy wątpliwości te powinny zostać rozstrzygnięte na korzyść skazanego.

W podsumowaniu zarzutów skarżący ocenił, że prawidłowa kontrola zaskarżonego orzeczenia Sądu II instancji, połączona z rzetelną kontrolą dokonanej przez Sąd II instancji oceny dowodów, powinna doprowadzić do odmiennych ustaleń faktycznych niż te, które poczynił Sąd Okręgowy [powinno być: Rejonowy – uw. SN], tj. do ustalenia, że T. P. nie posługiwał się nierzetelnymi fakturami VAT, a w konsekwencji skutkować powinno uniewinnieniem go od zarzucanych mu czynów.

Stawiając powyższe zarzuty autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu II instancji w całości oraz przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co umożliwiło oddalenie jej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.).

Istotą postępowania kasacyjnego jest, co do zasady, kontrola orzeczeń sądów odwoławczych z punktu widzenia najpoważniejszych naruszeń prawa materialnego lub procesowego, które mają istotny wpływ na treść prawomocnego orzeczenia. Ustawodawca, zaliczając kasację do nadzwyczajnych środków zaskarżenia (por. dział XI k.p.k.) założył, że przysługuje ona stronie od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie (art. 519 k.p.k.). Od strony przedmiotowej podstawą kasacji mogą stanowić wyłącznie uchybienia wymienione w art. 439 k.p.k. lub inne rażące naruszenie prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.).

Zakres uprawnień ustawowych Sądu Najwyższego stanowiącego „sąd prawa” nie zaś „sąd faktu” powoduje, że w ramach kontroli kasacyjnej nie dochodzi do weryfikacji ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, niezależnie od tego, czy zostały poczynione przez sąd pierwszej, czy drugiej

instancji. Zasada ta, mająca swe zakotwiczenie w art. 523 § 1 k.p.k., nie znajduje odstępstw także wówczas, kiedy strona próbuje w sposób zawoalowany doprowadzić do weryfikacji poprawności podstawy faktycznej wyroku, poprzez podniesienie zarzutów sugerujących rażące naruszenie prawa, tj. poprawnych wyłącznie od strony formalnej. Rzeczywiste intencje skarżącego podlegają bowiem odczytaniu przez pryzmat całego nadzwyczajnego środka zaskarżenia, nie zaś wyłącznie pod kątem wskazanych jako rzekomo naruszonych, przepisów prawa. Jeżeli z zarzutów i uzasadnienia kasacji – analizowanych w powiązaniu – jednoznacznie wynika, że zmierza ona wyłącznie do podważenia niesatysfakcjonujących stronę ustaleń faktycznych, polemizuje z oceną dowodów dokonaną przez orzekające w sprawie sądy, czy wręcz forsuje własną, czysto subiektywną „ocenę” wymowy materiału dowodowego i nie zawiera innych zarzutów, w tym wskazujących na wystąpienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej (art. 439 k.p.k.), czy *explicite* związanych z procedowaniem sądu odwoławczego, to taka kasacja – jeżeli w ogóle doszło do jej przyjęcia i rozpoznania – musi zostać oceniona, jako oczywiście bezzasadna w znaczeniu wynikającym z art. 535 § 3 k.p.k. (zob. post. SN z 14.12.2022 r., II KK 519/22).

Zarazem ustawowe określenie, że kasacja przysługuje stronie „od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie” (art. 519 *in princ.* k.p.k.) powoduje, że zakresem nadzwyczajnego środka zaskarżenia nie są, co do zasady, objęte ewentualne uchybienia sądu I instancji. Powielenie w kasacji zarzutów, które uprzednio podniesiono w apelacji jednoznacznie wskazuje, że w rzeczywistą intencją skarżącego jest próba postawienia Sądu Najwyższego w roli alternatywnej instancji odwoławczej, mającej przeprowadzić ponowną, dublującą kontrolę poprawności procedowania Sądu *meriti* i wyroku pierwszoinstancyjnego, nie zaś orzeczenia wydanego przez Sąd odwoławczy. Taki zaś zabieg nie odpowiada ustawowo określonym kompetencjom Sądu kasacyjnego, który – co Sąd Najwyższy wielokrotnie akcentuje w swym orzecznictwie formułowanym na kanwie art. 535 § 3 k.p.k. – nie stanowi kolejnej, trzeciej instancji procesowej.

Powyższe zasady mają charakter ugruntowany, a ich przypomnienie było wymagane ze względu na to, że wniesiona w sprawie skazanego T. P. kasacja stanowi dosłowne powielenie zarzutów sformułowanych uprzednio w apelacji tego

samemu obrońcy (pkt. 3 i 4). Już taki zabieg przekonuje, że wskazane tam uchybienia mogły dotyczyć wyłącznie postępowania przed Sądem Rejonowym. Także i wskazane jako rzekomo naruszone przepisy kodeksu postępowania karnego, tj. art. 4, art. 5 § 2, art. 7 i art. 410 k.p.k. – bez ich powiązania z art. 458 k.p.k. – adresowane są do sądu *meriti*, zaś art. 366 k.p.k. określa podstawowe kompetencje przewodniczącego składu orzekającego na rozprawie głównej. To zaś przekonuje, że kasacja nie spełnia wcześniej omówionego wymogu zawarcia w niej zarzutów jednoznacznie związanych z procedowaniem Sądu drugiej instancji. Przywołane wyżej zastrzeżenie zamieszczone w podsumowaniu zarzutów kasacji a jeszcze przed wnioskiem oraz uzasadnieniem może być odczytywane jedynie jako świadectwo niepogodzenia się z wynikami kontroli apelacyjnej wyroku Sądu Rejonowego i próba poddania po raz kolejny dokładnie tych samych zarzutów ocenie Sądu Najwyższego.

Pomimo tych zastrzeżeń wynikających z ewidentnej niedoskonałości nadzwyczajnego środka zaskarżenia, Sąd Najwyższy – kierując się w szczególności zasadą wynikającą z art. 118 § 1 k.p.k. – zdecydował się poczynić kilka uwag dotyczących prawidłowości przeprowadzonej w sprawie kontroli odwoławczej pod kątem argumentacji zawartej w apelacji i kasacji.

1. W ocenie Sądu Najwyższego zasadnie zeznania świadka D. M. zostały uznane za konsekwentne, spójne i umożliwiające poczynienie stanowczego ustalenia, że P. M. (mąż wymienionej) wystawiał faktury mające odzwierciedlać transakcje niemające miejsca w rzeczywistości, które zostały następnie wykorzystane przez skazanego T. P. . Zarówno zły stan zdrowia psychicznego D. M. , jak również śmierć w 2014 roku P. M. nie stanowią okoliczności zależnych od Sądu. Z kolei wnioski o utrudnieniu korzystania z prawa do obrony nie wytrzymuje konfrontacji z przebiegiem postępowania sądowego, w toku którego uwzględniano wnioski dowodowe obrony. To zaś, że przeprowadzane dowody nie były w stanie podważyć ocen i ustaleń wynikających z zeznań D. M., ale przede wszystkim – wyników postępowania organów skarbowych nie może być uznane za naruszenie procesowych uprawnień oskarżonego o charakterze gwarancyjnym.

2. Formułując poważne zastrzeżenia pod adresem organów podatkowych, wprost określając ich postępowanie jako przeprowadzone w sposób „pobieżny i niechlujny,

a przede wszystkim z pominięciem art. 4 k.k.s.” skarżący traci z pola uwagi, że przedmiotem postępowania kasacyjnego nie jest kontrola sposobu procedowania tych organów, ale weryfikacja przede wszystkim wyników postępowania przed Sądem odwoławczym. Myli się również obrońca twierdząc, że „istota niniejszej sprawy sprowadza się do oceny działalności gospodarczych prowadzonych przez oskarżonego i kierowanych przez niego działalności gospodarczych w ramach podmiotów l..sp. z o.o., a także P., które zostały zakwestionowane przez organ kontroli skarbowej w toku zaocznego postępowania kontrolnego”, albowiem przedmiotem sprawy karnej jest zawsze kwestia odpowiedzialności oskarżonego za zarzucane mu, ściśle skonkretyzowane przestępstwo (w tym – skarbowe), zaś sąd karny – z mocy zasady jego samodzielności jurysdykcyjnej – nie jest związany wynikami postępowania przygotowawczego, czy – jak to miało miejsce *in concreto* – kontrolnego. Dokonując natomiast ustaleń w oparciu o wyniki tego postępowania Sąd ponosi pełną odpowiedzialność nad rysującymi się na tej podstawie faktami. Ewentualne zastrzeżenia skazanego w tym zakresie powinny więc w sposób skonkretyzowany wskazywać na sposób dokonania danego, precyzyjnie określonego ustalenia opierającego się na wynikach kontroli skarbowej i poparte być rzeczową, a nie wyłącznie ogólnikową argumentacją, czego w sprawie bezspornie zabrakło.

3. Sąd Rejonowy wskazał dowody, na których oparł swe orzeczenie oraz dokonał ich poprawnej, kompleksowej oceny odpowiadającej wymogom art. 7 k.p.k. Swój to rozumowania należycie uzasadnił i zasadnie Sąd odwoławczy nie znalazł powodów do podważenia wyników postępowania dowodowego oraz podstawy faktycznej wyroku. Treść rozważań zaprezentowanych w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego nie budzi wątpliwości pod kątem wywiązania się z zasad rzetelnej kontroli odwoławczej, a argumentacja w tym zakresie jest czytelna dla strony i przekonująca dla Sądu kasacyjnego, co świadczy o zrealizowaniu powinności wynikających z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k.

4. Skarżący nie sformułował jakichkolwiek skonkretyzowanych zarzutów dotyczących np. gromadzenia dowodów, naruszenia poszczególnych reguł dowodzenia, czy niezastosowania na etapie oceny dowodów zasad wiedzy i doświadczenia życiowego. Ograniczenie się zaś do ogólników związanych m.in. z

charakterystyką działalności gospodarczej skazanego, bądź forsowanie własnej wersji zdarzeń nie jest wystarczające do wykazania mankamentów w sferze oceny materiału dowodowego. Przede wszystkim w kasacji nie wskazano rzeczowych argumentów pozwalających na definitywne zakwestionowanie wiarygodności zeznań D. M., czy – również uznanych za wiarygodny i przydatny dowód – wyników kontroli podatkowych, z których jednoznacznie wynikało, że w rzeczywistości firma tej świadek nie prowadziła działalności objętej zakwestionowanym fakturami, nie odzwierciedlają one rzeczywistych zdarzeń gospodarczych i nie dochodziło w związku z nimi do przepływów finansowych.

5. Jest rzeczą oczywistą, że oskarżony nie ma – z mocy art. 74 § 1 k.p.k. – obowiązku przedstawienia dowodów świadczących o swojej niewinności. Jeżeli jednak w toku kontradiktoryjnego postępowania dowodowego ujawnią się dowody przekonujące o zasadności zarzutu oskarżenia, w najlepiej pojmowanym interesie oskarżonego jest wykorzystanie swojego uprawnienia do obrony w sensie materialnym i przedstawienie dowodów, bądź choćby argumentów podważających wiarygodność dowodów obciążających – choć na podstawie art. 74 § 1 k.p.k. nie ma w tym zakresie prawnego obowiązku. Nie oznacza to, że oskarżony nie ponosi ciężaru skutków wynikających z przyjęcia takiej czy innej linii obrony.

6. Ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego pozostaje zaś pod ochroną art. 7 k.p.k. wówczas, kiedy stanowi świadectwo rozważenia wszystkich zgromadzonych dowodów, w ich wzajemnym logicznym powiązaniu, ocenionych swobodnie z uwzględnieniem zasad wiedzy i doświadczenia życiowego. By mówić o naruszeniu tego przepisu nie wystarczy zaproponować innej, alternatywnej wersji przebiegu zdarzeń stanowiących przedmiot osądu, bądź relewantnych dla wyniku postępowania. Skuteczność zarzutu pod adresem oceny materiału dowodowego uzależniona jest od wykazania, jakich konkretnych uchybień dopuścił się – oceniający zebrany materiał dowodowy – sąd w kontekście zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego („logicznego rozumowania”). Jeżeli natomiast wymogi nakreślone powołanymi wyżej przepisami zostały spełnione, a argumenty świadczące o rzetelnej ocenie dowodów – w sposób przekonujący przedstawione, o naruszeniu zasad w tym zakresie mowy być nie może.

7. Przepis art. 5 § 2 k.p.k. dotyczy wyłącznie wątpliwości, które rzeczywiście powziął sąd rozpoznający sprawę i nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonego. Nie chodzi zaś w tym przepisie o wątpliwości którejs ze stron co do prawidłowości rozstrzygnięcia dokonanego przez ten sąd. Dla zasadności tego zarzutu nie wystarczy zatem zaprezentowanie przez stronę własnych wątpliwości co do stanu dowodów (zob. m.in. postanowienia SN: z 14.09.2022 r., III KK 409/22; z 15.11.2021 r., V KK 528/21; z 7.12.2017 r., IV KK 461/17).

Uwzględniając powyżej przedstawioną argumentację, wobec niestwierdzenia jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia kasacji, podlegała ona oddaleniu jako oczywiście bezzasadna.

Jednocześnie, na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. kosztami postępowania kasacyjnego obciążono skazanego nie znajdując podstaw do zwolnienia go z tego obowiązku.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.